

Z GENEALOGII RODU I BIOGRAFII ELEONORY Z GAGATKIEWICZÓW ZIEMIĘCKIEJ

DOROTA SAMBORSKA-KUKUĆ*

www.orcid.org/0000-0002-1943-6694

Była pierwszą polską filozofką, wydawczynią „Pielgrzyma”. Te dwie konotacje są dla historyka kultury polskiej identyfikatorem Eleonory Ziemięckiej, o której współcześnie – zarówno w kontekście filozofii¹, jak i wychowania kobiet w duchu emancypacyjnym² – mówi się coraz częściej³. I choć w ostatnich dekadach podjęto badania nad jej działalnością naukową i publicystyczną, nie

* Dorota Samborska-Kukuć – prof. dr hab., Uniwersytet Łódzki.

¹ Zasadniczy cel rozważań Ziemięckiej, dla której punktem wyjścia był heglizm, stanowił pogodzenie racjonalizmu z wiarą objawioną. System filozoficzny przez nią stworzony nie był jednolity, można by nazwać go personalizmem katolickim; zasadniczym fundamentem poglądów Ziemięckiej było „rozwiniecie filozofii prawdziwie religijnej, która by objęła wszystkie współczesne zagadnienia, rozwiązując je zgodnie z wiarą z najwyższego stanowiska, na jakie świeży umysł wnieść się może” (E. Ziemięcka, *Zarysy filozofii katolickiej w czterech poglądach zawarte*, Warszawa 1857, s. 3–4).

² Uważając intelekt za narzędzie poznania, wyrażała sprzeciw wobec redukcji kobiet do ról typowo domowych. Proponowała nowy program wychowania i kształcenia kobiet (*Myśli o wychowaniu kobiet*). W jej poglądach emancypacyjnych mieścił się postulat o ich dopuszczeniu do wyższego wykształcenia. Cecylia Walewska, jedna z protoplastek feminizmu w Polsce napisała o niej: „Największą zasługą pierwszej filozofki polskiej było [...] to, że miała odwagę wystąpić jako uczona wówczas, gdy w ogóle na całym świecie nie wierono jeszcze w naukowość kobiet; że z całą energią popierała zasadę dopuszczania kobiet do pracy naukowej” (C. Walewska, *Kobieta polska w nauce*, Warszawa 1922, s. 5). Poglądy narażały Ziemięcką na krytykę i złośliwości tych, dla których zmiana społeczna i światopoglądowa przez nią postulowana była rewolucją nie do przyjęcia. O ile jej poglądy filozoficzne są dość eklektyczne, będące przykładem opresyjności nadbudowy religijnej (wynikającej z wychowania i nawyków) przytłaczającej zdrowy rozum, to koncepcja emancypacyjna Ziemięckiej ma dużą wartość jako prekursorska w polskich warunkach.

³ J. Błachnio, *Poglądy filozoficzne Eleonory Ziemięckiej na tle sporów ideowych połowy XIX wieku*, Bydgoszcz 1997, dwa artykuły W. Sajdek: *Porządek społeczny czy indywidualna doskonałość człowieka: w kręgu myśli Eleonory Ziemięckiej* [w:] *Romantyzm polskie*, red. A. Dziedzic i inni, Warszawa 2016, 111–135 oraz *Program wychowania kobiet wedle wskazówek Eleonory Ziemięckiej* [w:] *Niepodległościowe koncepcje i programy wychowania przełomu XIX i XX wieku. I Seminarium Polskiej Myśli Pedagogicznej. Myśl o wychowaniu dla Polski niepodległej 1863–1914/18*, red. B. Gola i inni, Kraków 2015, s. 93–104, oraz L. Słowiński, *Tradycja i postępek. Studia z dziejów edukacji narodowej pod zaborem rosyjskim*, Poznań 2000.

skorygowano i nie uzupełniono danych biograficznych⁴. W literaturoznawczych kompendiach bio-bibliograficznych data, miejsce urodzenia Eleonory Ziemięckiej oraz informacje o jej rodzinie są nieprecyzyjne lub zgoła nieznane. Nie odnaleziono, a być może nawet nie szukano, aktu jej urodzenia, zawierzywszy informacjom zawartym w nekrologach, zwłaszcza że te poświadczały uznane autorytety: Antoni Edward Odyniec⁵ i Kazimierz Władysław Wójcicki⁶. O ile datowanie narodzin na rok 1815 lub 1819 w tym pierwszym przypadku okazało się właściwe, to miejsce: Jasieniec (albo Jasieńce) jest całkowicie błędne⁷. Rzeczony akt urodzenia, który pozwoli wyprostować te niejasności, znajduje się w Archiwum Państwowym w Warszawie w aktach Stanu Cywilnego Gminy Warszawskiej Cyrkułu I a adnotowany jest pod rokiem 1815. Czytamy w nim:

Roku tysiąc osiemset piętnastego dnia pierwszego lutego o godzinie pierwszej z południa przed nami, podpisanym urzędnikiem Stanu Cywilnego Gminy warszawskiej Cyrkułu pierwszego w departamencie i powiecie warszawskim, stał się wielmożny Michał Gagatkiewicz, lat mający dwadzieścia ośm, starszy asesor Prefektury Departamentu Warszawskiego, mieszkający w kamienicy przy ulicy Krzywe Koło pod liczbą sto osiemdziesiąt ośm, i będący ojcem, i okazał nam dziecię żeńskiej płci, które urodziło się w mieszkaniu jego w kamienicy pod liczbą rzezoną na dniu trzydziestym pierwszym miesiąca stycznia roku bieżącego o godzinie wpół do czwartej przed ranem, oświadczył, iż jest spółdzone z niego i Izabelli z Łuszczewskich, lat mającej dwadzieścia dwa, jego małżonki, i że życzeniem jego jest nadać mu imiona Eleonora Felicjanna. Po uczynieniu powyższego oświadczenia i okazania dziecięcia w przytomności wielmożnych Ignacego Łuszczewskiego, lat mającego czterdzieści siedm, radcy Departamentu Warszawskiego mieszkającego tymczasowo w Warszawie w domu pod liczbą sto osiemdziesiąt ośm będącym, tudzież Konstantego Wesołowskiego, zostającego w służbie za lokaja u wielmożnego Łuszczewskiego, mieszkającego przy Krzywym Kole jak wyżej, który rok dwudziesty siódmy skończył. Po czym tak oświadczający ojciec, jako to świadek pierwszy, z nami akt przeczytawszy, podpisał. [nieczytelne] po przeczytaniu onego podpisali [nieczytelne].

Bohusz Szymon Różański, urzędnik Stanu Cywilnego, Michał Gagatkiewicz, Ignacy Łuszczewski.⁸

⁴ Zob. m.in. M. Chełmońska, *Eleonora Ziemięcka (1819–1869)* [w:] *Album biograficzny zasłużonych Polaków i Polek wieku XIX*, t. 2, Warszawa 1903, s. 479–483; *Bibliografia Literatury Polskiej Nowy Korbut*, t. 9 (*Romantyzm*), Warszawa 1972, s. 398–402; M. Woźniakiewicz-Dziadosz, *Eleonora Ziemięcka* [w:] *Obraz literatury polskiej. Literatura krajowa w okresie romantyzmu 1831–1863*, t. 2, Kraków 1988, s. 743–763; *Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski*, t. 5, Warszawa 2004, s. 195–196; *Ziemięcka Eleonora z Gagatkiewiczów (1815–1869)* [w:] *Słownik badaczy literatury polskiej*, t. 8, Łódź 2006, s. 289–291.

⁵ A.E.O. (Odyniec), *Eleonora Ziemięcka* [nekrolog], „Kronika Rodzina” 1869/1870, nr 1, s. 1.

⁶ K. W. Wójcicki, *Eleonora Ziemięcka* [nekrolog], „Biblioteka Warszawska” 1869, t. 4, z. 183.

⁷ P. Chmielowski, *Eleonora Ziemięcka* [w:] tegoż, *Autorki polskie wieku XIX. Studium literacko-obyczajowe*, Warszawa [1885], s. 435. Rok 1819 miał wskazywać na to, że Ziemięcka była rówieśną Gabrieli Żmichowskiej.

⁸ USC Warszawa/cyrkuł I, akt nr 45 z roku 1815 [w:] Archiwum Państwowe w Warszawie. Dalsze notacje aktów, jeśli nie zaznaczono inaczej, pochodzą z tego samego zasobu.

Wynotujmy zatem najważniejsze dane, które pozwalają ustalić informacje pewne i ścisłe. Eleonora Felicjana Gagatkiewiczówna przysłała na świat 3 stycznia 1815 roku w Warszawie w domu przy ulicy Krzywe Koło 14 (188 to numer hipoteczny). Jej rodzicami byli Michał Gagatkiewicz i Izabella z Łuszczewskich. Oba nazwiska nie powinny być obce nie tylko warszawianom. Pierwsze, dość rzadkie, wiąże się z lekarzem nadwornym króla Stanisława Augusta Poniatowskiego – najwybitniejszym medykiem XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej; drugie kojarzy się z Deotymą. Tropy te okażą się właściwe, warto je zatem prześledzić i pokazać nie tylko niepośledniość przodków filozofki, dysponując odpowiednimi dokumentami wydobytymi z archiwów, ale i uwarunkowań rodzinnych, które mogły mieć wpływ na jej poglądy. Podczas kwerend udało się również odnaleźć akt zaślubin Ziemięckich, informacje o ich progeniturze i miejscach zamieszkania oraz inne wskazujące na pewne ważniejsze powinowactwa. Przypominający sylwetkę doktora Walentego Gagatkiewicza, Witold Lisowski ubolewa:

Prochy wybitnego lekarza z największą czcią złożone zostały na warszawskim Cmentarzu Powązkowskim. Odprowadzający go na miejsce wiecznego spoczynku przyjaciele przeświadczeni byli, że pamięć o tym wielkim lekarzu i Polaku przetrwa wieki. Niestety, tak się jednak nie stało. Czas zatarł o nim pamięć, a wiatr cmentarny rozwiął ślady Jego zasługi. Nawet Warszawa, której służył tak wiernie, nie nazwała jednej z ulic Jego imieniem⁹ –

Autor biogramu Gagatkiewicza wydobyl kilka istotnych o nim informacji z różnych źródeł, zwłaszcza zaś z pracy Józefa Peszke¹⁰ oraz pośmiertnej mowy laudacyjnej Franciszka Leopolda Lafontaine'a, współpracownika i przyjaciela Gagatkiewicza¹¹. Lisowski uporządkował wiedzę o tym wybitnym medyku warszawskim, nie wprowadził jednak uściśleń biograficznych i zdaje się nie wiedział nawet, że Walenty Gagatkiewicz był dziadkiem Eleonory Ziemięckiej. Należy zatem krótko i bez konieczności repetycji informacyjnych, zwłaszcza tych pobocznych, już udostępnionych przez Lisowskiego i jego poprzedników, przypomnieć zasadnicze rysy życia nadwornego konsyliarza Stanisława Augusta.

⁹ W. Lisowski, *Dr Walenty Maciej Gagatkiewicz (1750–1805) – najwybitniejszy lekarz XVIII-wiecznej Warszawy*, „Lekarz Wojskowy” 1987, nr 1–2, s. 121. Warto dodać, że osoba Gagatkiewicza została nieoczekiwanie przypomniana w roku bieżącym. Przed kilkoma miesiącami zakupiono na paryskiej aukcji jego portret pędzla Marcelego Bacciarellego (był uznany za zaginiony) i pokazano go na wystawie w Warszawie poświęconej włoskiemu mistrzowi. Być może ten akt wpłynie na decyzję władz miasta, o której pisze Lisowski.

¹⁰ J. Peszke, *D-r med. Walenty Gagatkiewicz i D-r med. Józef Filipecki* [w:] *Albumy biograficzne zasłużonych Polaków i Polek w wieku XIX*, t. 1, Warszawa 1901, s. 344–349.

¹¹ [F.] L. de Lafontaine, *Mowa na pochwałę śp. Walentego Gagatkiewicza, doktora medycyny, członka Towarzystwa Przyjaciół Nauk, czytana na publicznym posiedzeniu tegoż Towarzystwa dnia 5 maja 1805 roku*, „Nowy Pamiętnik Warszawski” 1805, t. 19, z. 57 [wrześniowy], s. 344–365.

Walenty Michał Gagatkiewicz był synem Walentego (1679?¹²–1755¹³), lekarza warszawskiego (wówczas nazywanego balwierzem lub cyrulikiem), ławnika miejskiego oraz jego drugiej żony, Marianny Cedrowskiej 2v. Różyckiej¹⁴ 3.v. Filipeckiej (1720?–1790¹⁵). Gagatkiewicz poślubił Cedrowską pół roku po śmierci jej pierwszego męża, księgarza Krzysztofa Pawła Różyckiego¹⁶; oprócz Walentego Macieja, który urodził się 9 lutego 1750 roku¹⁷ mieli Gagatkiewiczowie jeszcze Antoniego Pawła (6 lipca 1743), Jana Nepomucena Bonifacego (15 maja 1744), Elżbietę (6 lipca 1747), Aleksego (29 lipca 1748) Marię Teresę (1 kwietnia 1751)¹⁸. Najstarszy – Antoni, zmarły w 1795 roku – był doktorem teologii, księdzem-eremita, na święceniach kapłańskich przyjął imię Wawrzyńca¹⁹. Po śmierci Gagatkiewicza-seniora (21 listopada 1755), podeszłego już w latach, wdowa wyszła za mąż za jego przyjaciela, Antoniego Filipeckiego, również lekarza.

Walenty Maciej poszedł w ślady ojca oraz ojczyma, który zajął się nim jak rodzonym synem. Wybitnie uzdolniony i pracowity szybko ukończył Gagatkiewicz szkoły (jezuickie i pijarskie) i był gotów do podjęcia studiów medycznych, ale zbyt na to jeszcze młody, terminował w aptece Józefa Seweryna Wasilewskiego, konsyliarza króla Stanisława Augusta²⁰, po czym został wysłany na studia do Paryża, gdzie pobierał nauki na Wydziale Lekarskim. Po ukończeniu studiów zwiedzał najlepsze europejskie ośrodki medyczne, gdzie terminował jako wolontariusz. Prócz medycyny pasjonował się m.in. malarstwem i literaturą. Do kraju powrócił w roku 1773 i został przez króla mianowany konsyliarzem dworskim, a następnie nadwornym. W kilka lat później jego starania

¹² Ten rok urodzenia wynika z aktu zgonu (księgi metrykalne z tego okresu nie są dostępne), gdzie napisano, iż zmarły miał 76 lat. Jest to, mimo że Gagatkiewicz miał w chwili śmierci nieletnie – a nawet całkiem małe – dzieci, wiek bardzo prawdopodobny. W latach dwudziestych XVIII w. współprowadził Gagatkiewicz drukarnię wraz z pierwszą swoją żoną Anną z Gniewkowskich 1v. Andrzejową Hebanowską (ur. 1682 r.), zob. J. S. Bandtkie, *Historia drukarń w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim*, t. 2, Kraków 1826, s. 225. Gagatkiewicz poślubił Hebanowską w 1710 roku (USC Warszawa/parafia św. Jana, akt z 29 stycznia 1710, k. 279) i miał z nią kilkoro dzieci, m.in. Jakuba. Anna Gagatkiewiczowa zmarła 6 stycznia 1742 roku (USC Warszawa/parafia św. Jana, akt zgonu z 7 stycznia 1742 roku, k. 170).

¹³ USC Warszawa/parafia św. Jana, akt zgonu z 21 listopada 1755 roku, k. 21.

¹⁴ Tamże, akt małżeństwa z 27 lutego 1740 roku, k. 5. Świadkiem tej ceremonii był... Walenty Gagatkiewicz (wpisany jako Gagatowicz).

¹⁵ W akcie zgonu z 7 października 1790, k. 269 (tamże) wpisano wiek: 54 lata, co wskazywałoby na 1736 jako rok urodzin Cedrowskiej; miałyby więc w dniu zaślubin z pierwszym mężem 4 latka (sic!). Zanizono zatem jej wiek o co najmniej 15 lat.

¹⁶ Tamże, akt małżeństwa z 29 lipca 1742 roku, k. 51.

¹⁷ Tamże, akt urodzenia z 23 lutego 1850 roku, k. 133. Biografowie powielają błędną datę podaną przez Lafontaine'a.

¹⁸ Wszystkie akty znajdują się w parafii św. Jana pod odnośnymi datami.

¹⁹ USC Warszawa/parafia św. Jana, akt zgonu z 29 marca 1795 roku, k. 417.

²⁰ A nie Jana, jak pisze Lisowski. Wasilewscy pochodzili z Rzeszowa, tam urodził się w 1748 roku ich najstarszy syn, Ksawery, konsyliarz króla Stanisława Augusta.

o utworzenie Szkoły Chirurgicznej uwieńczone zostały sukcesem, placówka – za środki samego pomysłodawcy – powstała przy szpitalu św. Łazarza. Tu spełniał się jako lekarz, wykładowca, logista. Napisał także podręcznik dla cyrulików oraz inne, wysoko oceniane przez specjalistów prace o tematyce medycznej, które – niestety – zaginęły. Otrzymał od króla medal *Bene Merentibus*, a w roku 1788 zostało mu nadane szlachectwo. Gagatkiewicz oddał krajowi bezcenne usługi, był nie tylko znakomitym lekarzem, ale również hojnym filantropem, finansującym z własnych pieniędzy rozmaite przedsięwzięcia. Nazywany był także „lekarzem ubogich”, bowiem mimo estymy, jaką się cieszył, poświęcał prywatny czas na nieodpłatne leczenie potrzebujących. Jednym z jego pacjentów był Onufry Kopczyński, który zawdzięczał Gagatkiewiczowi poprawę wzroku nadwątłego przy pracy nad tablicami słownikowymi. Wyrazem wdzięczności była opublikowana elegia²¹.

Doktor Lafontaine, poświęcając w swojej laudacji uwagę życiu rodzinnemu Gagatkiewicza, twierdził, że ten dość wcześnie, tj. w 1774 roku założył rodzinę. Trudno zweryfikować tę informację wskutek licznych braków w metrykach parafialnych. Wiadomo jednak, że żoną Gagatkiewicza była urodzona w 1753 roku Elżbieta Maynoni (Mainoni)²², córka Franciszka (1703–8 marca 1764²³), włoskiego kupca oraz Anny z Loupich²⁴. Franciszek Maynoni był od roku 1754 właścicielem kamienicy na warszawskim Rynku pod numerem 40, która wedle opracowań będzie własnością Gagatkiewicza-juniora w roku 1782²⁵. Weryfikacja drugiej informacji przez niego podanej, iż Gagatkiewicz był ojcem ośmiorga dzieci, z których sześcioro zmarło w dzieciństwie, dała rezultat pokwerendalny w postaci progenitury: Elżbieta urodziła się w roku 1777, Antonina Aleksandra, urodzona 4 czerwca 1784 roku, zmarła jako siedmiotygodniowe dziecko 12 września 1784 roku²⁶, Michał (o którym obszerniej niżej) przyszedł na świat

²¹ Valentino Gagatowicz medico suo, die natali ejus sacra, Onuphrius Kopczyński pro Valentudine Oculorum, Salutem & Regium Numisma D. D., [Warszawa] 1783. Komentarz do tego tekstu i okoliczności jego napisania zob. J. Wójcicki, *Onufrego Kopczyńskiego mariaż gramatyki z polityką*, „Napis” 2004, s. 124.

²² Elżbieta Maynoni, urodzona w 1753 roku miała kilkoro rodzeństwa. 11 lutego 1746 urodziła się Apolonia (Anna), która umarła 10 września 1778), 5 października 1748 – Aleksander, 13 września 1749 – Maria, 11 listopada 1750 – Marcin. Wszystkie akty w parafii św. Jana.

²³ USC Warszawa/parafia św. Jana, akt zgonu z 8 marca 1764, k. 97.

²⁴ Zaślubiny Franciszka Maynone i Anny Loupia odbyły się w kwietniu 1744 roku, USC Warszawa/parafia św. Jana akt małżeństwa z 26 kwietnia 1744 roku, k. 87. Anna Loupia pochodziła z rodziny burmistrza starej Warszawy, Józefa Benedykta Loupia, była prawdopodobnie córką jego brata Piotra, pisarza królewskiej Kamery Solnej.

²⁵ J. Bochiński, B. Moszczyńska, K. Pilecka, K. Wagner, *Rynek Starego Miasta 40, nr hip. 50, Gagatkiewicza (Teofilowska / Adamowska / Kotlarzewska / Klemensowska / Montelupich / Majanowska)* [w:] *Charakter wnętrza. Opis historyczny kamienic muzealnych* [pdf], s. 32–33.

²⁶ USC Warszawa/parafia św. Jana, akt zgonu z 12 września 1784, k. 129.

9 października 1786 roku²⁷, czterodniowy Paweł umarł 24 marca 1788²⁸. Nie jest to jednak ściśle z uwagi na absencje niektórych ksiąg, zniszczonych kart oraz nieczytelnych fragmentów zapisów. Nieznana jest data dzienna urodzenia Elżbiety, o jej wieku wnioskować można na podstawie ocalałej do dziś inskrypcji na tablicy nagrobnej na Powązkach (24 lata). Elżbieta Gagatkiewiczówna poślubiła w 1800 roku szambelana królewskiego Franciszka Dulfusa (1752–po 1810) syna Jana Feliksa, prezydenta starej Warszawy²⁹. Małżeństwo trwało tylko rok, Dulfusowa umarła 7 sierpnia 1801 roku w połogu, jej śmierć poprzedził zgon nowo narodzonego Walentego (3 sierpnia). Od dziesięciu lat nie żyła już żona doktora Gagatkiewicza, zmarła w trzydziestym ósmym roku życia na „*hydropisis extincta*” (obrzęk śmiertelny) 23 lipca 1791 roku w Warszawie³⁰. Mylił się więc Wójcicki, twierdząc, że małżeństwo Gagatkiewiczów trwało 27 lat, datując tę śmierć na rok 1801 i myląc zapewne daty zgonów matki i córki³¹. Po dwunastoletnim okresie wdowieństwa, tuż przed pięćdziesiątymi trzecimi urodzinami, 7 lutego 1803 roku Walenty Gagatkiewicz ożenił się powtórnie, żoną jego została trzydziestoletnia Eleonora z Grabskich Łuszczewska³², córka Józefa i Marianny z Grabskich, rozwiedziona (ok. 1798 roku) z Piotrem (1762–1827), synem Józefa i Magdaleny z Siemianowskich³³, szambelanem królewskim, a także... dziadkiem przyszłej wydawczynie „Pielgrzyma”. Eleonora z Grabskich to właśnie babka Ziemięckiej, którą pisarka wspominać będzie ze szczególnym uznaniem:

Wielka pieśń myśli poezji kołysała dzieciństwo moje, dzieckiem jeszcze byłam, kiedy w rodzinnym naszym gronku, ukochana Babka moja czytała nam wieczorami ukochanych poetów naszych: Mickiewicza, Zaleskiego i innych. W oprawie więc głosu ukochanej i najdoskonalszej, jaką znałam w życiu istoty, usłyszałam arcydzieła nowożytnej polskiej poezji, które od razu, jakby cudowny deszcz z nieba, spadły na naszą ziemię.³⁴

Walenty Gagatkiewicz mógł poznać pochodzącą z Żelazowej Woli Eleonorę Łuszczewską w Warszawie lub może w Jasiońcu, gdzie mieszkała po rozwodzie, a on bywał u spowinowaconych z nim Dulfusów (Franciszek, zięć Gagatkiewicza, był świadkiem na ich ślubie), a nawet w pobliskim Fałęcinie,

²⁷ Tamże, akt urodzenia 9 października 1786 roku, k. 167. Świadcami chrztu Michała Gagatkiewicza był Antoni Filipecki oraz Wiktoria Malberkówna.

²⁸ Tamże, akt zgonu z 24 marca 1788 roku, k. 205.

²⁹ Franciszek Dulfus ożenił się na łożu śmierci z matką trojga swoich nieślubnych dzieci, Eleonory, Karoliny i Wincentego – Joanną Szumańską, córką Antoniego i Marianny z Łościejewskich, USC Warszawa/cyrkuł I, akt małżeństwa nr 28 z roku 1809.

³⁰ USC Warszawa/parafia św. Jana, akt zgonu z 23 lipca 1791, k. 287.

³¹ K. W. Wójcicki, *Cmentarz Powązkowski pod Warszawą*, t. 1, Warszawa 1855, s. 139.

³² USC Warszawa/ parafia św. Jana, akt nr 14 z dnia 7 lutego 1803 roku, k. 53.

³³ Informacje z aktu zgonu P. Łuszczewskiego, USC Jasieniec, akt zgonu nr 13 z roku 1827.

³⁴ E. Ziemięcka, *Rys piśmiennictwa naszego od 1830 roku* [w:] tejże, *Studia*, Wilno 1860, s. 67–68.

gdzie pomieszkiwał latem jego przyjaciel Lafontaine. W domu Gagatkiewicza spotkali się zatem i mieszkali pod jednym dachem jako przybrane rodzeństwo przyszli rodzice Eleonory Ziemięckiej. Łuszczewska miała bowiem córkę Isabelle³⁵, Gagatkiewicz – o pięć (lub sześć) lat starszego od przybranej siostry – Michała. Czy jeszcze za życia doktora planowano połączyć tych dwoje, czy może później? Nie wiadomo. Niewykluczone, że i młodzi mieli się ku sobie. Małżeństwo Walentego i Eleonory Gagatkiewiczów trwało niespełna dwa lata, i jeśli wierzyć Lafontaine`owi, było bardzo szczęśliwe i przyniosło doktorowi ukojenie po przedwczesnej śmierci córki. Doktor Gagatkiewicz zmarł 10 stycznia 1805 roku, a jego spory majątek (prócz kamienicy i kosztowności) oszacowany na 17 tys. dukatów przeszedł na syna.

Michał Gagatkiewicz, ojciec Eleonory był asesorem prefektury warszawskiej, wolnomularzem. Dnia 8 lutego 1814 roku³⁶ Michał i Izabella zawarli związek małżeński w parafii jasienieckiej. Mimo że w roku następnym urodziła się Eleonora, już 21 maja 1817 roku jej rodzice wzięli rozwód³⁷. I choć zapis dokumentu jest urzędowy, można z niego wyczytać, że małżonkowie nie utrzymywali ze sobą kontaktu już od dłuższego czasu, a brzmienie fragmentu: „sam zapozwany [...] stawił się i oświadczył, iż wcale nie żąda apelacji od rzonego wyroku lub udania się do kasacji, i owszem na takowym przestaje”³⁸, może świadczyć o zadowoleniu, z jakim Gagatkiewicz przyjął postanowienie rozwodowe. Trudno stwierdzić, co działo się z nim później; z aktu wynika, że nie mieszkał już w kamienicy odziedziczonej po ojcu, ale przy Grodzkiej 363 (nr 1 policyjny)³⁹. Jeśli wierzyć autorowi *Pamiętek miasta Warszawy*, który utrzymuje, że „tę fortunę jedyny jego syn w krótkim czasie przemarnował, i w szpitalu życia dokonał”⁴⁰, można domniemywać, że popadł w hazard i długi. Być może więc skłonność do rozrzutności i lekkiego życia skłoniła jego macochę do skojarzenia małżeństwa, a być może ta predyspozycja ujawniła się już w czasie jego trwania, trudno dociec. Inna rzecz, że kamienicę utracił już w roku 1816, tę nabył wówczas drukarz Krystian Gotfryd Ragozy. Kwerenda w szpitalnych aktach zgonów potwierdziła informację przywołaną przez księdza Franciszka Kurowskiego: Michał Gagatkiewicz umarł „na suchoty” 12 września 1827 roku w szpitalu Dzieciątka Jezus⁴¹, instytucji opiekuńczej dla nędzarzy,

³⁵ A także synów: Tadeusza Konstantego oraz Jana. Wszyscy troje przyszli na świat w Żelazowej Woli (parafia Brochów). Obaj synowie, jeszcze małoletni, zginęli w 1812 roku pod Berezyną. Akty ich zgonów w parafialnych księgach jasienieckich adnotowane zostały z wieloletnim opóźnieniem pod rokiem 1827 (nry 37 i 38), już po śmierci ich ojca, Piotra.

³⁶ USC Jasieniec, akt małżeństwa nr 10 z roku 1813.

³⁷ USC Warszawa/cyrkuł VII, akt rozwodowy nr 67 z roku 1817, k. 67–68.

³⁸ Tamże.

³⁹ Dziś znajduje się w tym miejscu Kolumna Zygmunta.

⁴⁰ F. K. Kurowski, *Pamiętki miasta Warszawy*, t. 1, Warszawa 1949; W. Gomułicki, *Opowiadania o starej Warszawie*, t. 2, Warszawa 1913, s. 68.

⁴¹ USC Warszawa/parafia św. Krzyża, akt zgonu bnk z roku 1827 (akta łacińskie).

kalek, starców, żebraków, podrzutków. Zgłaszający zgon, zapewne posługacze szpitalni, nie dysponowali o zmarłym żadną wiedzą, co w przypadku innych zmarłych nie zdarzało się często, był to casus najuboższych, najczęściej żebraków. Konduita Gagatkiewicza musiała być więc opłakana. Próżno szukać nekrologów w prasie codziennej Warszawy, nie ma najmniejszej wzmianki o nim ani w „Kurierze”, ani w „Dzienniku”. Czy zerwał kontakty z rodziną żony? Swojej rodziny – poza małoletnią Eleonorą – już nie miał. Wszyscy wymarli. Żyła jeszcze wówczas jego macocha, która po śmierci Gagatkiewicza wyszła za mąż (ok. 1806 roku) po raz trzeci⁴², umarła bowiem jako sędziwa dama w roku 1849 (25 czerwca)⁴³, wygląda więc na to, że raczej nie utrzymywali ze sobą żadnych stosunków. Czy córka znała ojca? Te pytania pozostają bez odpowiedzi.

Izabella Gagatkiewiczowa już w 1819 roku (25 czerwca) wyszła za mąż za wojskowego, pułkownika Antoniego Płonczyńskiego (1779–1831), syna Macieja i Antoniny z Boguckich⁴⁴. Wkrótce Płonczyńscy zamieszkali w Warce, gdzie stacjonowała 1 Kompania Artylerii Lekkiej Piechoty Wojska Polskiego, której Płonczyński był dowódcą. Tam przyszedł na świat Józef Wincenty (kwiecień 1820)⁴⁵, który po dwu dniach zmarł⁴⁶ oraz Aleksandra Teodora (maj 1821)⁴⁷. Następnie, jesienią 1822 roku przenieśli się wraz z kompanią do Grójca; tu urodziło się dwu synów: Ignacy Ludwik (styczeń 1823)⁴⁸ i Stanisław Leopold (listopad 1825)⁴⁹. Herbarze i genealogie błędnie przypisują małżeństwu Płonczyńskich syna Aleksandra (1820–1858), krakowskiego malarza-pejzażystę, syna Jana i Agnieszki z Nasturkiewiczów. Po roku 1826 osiedli Płonczyńscy w dobrach dziedzicznych Wykno (parafia Będków, powiat rawski). Jakiś czas po śmierci męża⁵⁰ Iza-

⁴² Trzecim mężem Eleonory Łuszczewskiej był Ignacy Łuszczewski (1767–1846), jej szwagier, młodszy brat Piotra. To w ich domu wychowywała się przyszła Ziemięcka. Małżeństwo było bezdzietne, ale z pierwszego małżeństwa Ignacy miał troje dzieci: Wiktora, Aleksandra i Justynę, zamężną Karczewską. Ignacy Łuszczewski umarł w Jasińcu, USC Jasieniec, akt nr 76 z roku 1846. Jasieniec był własnością Ignacego Łuszczewskiego jako schedy po zmarłej żonie Ewie z Okęckich, która dostała Jasieniec w spadku po biskupie Antonim Onufrym Okęckim.

⁴³ USC Warszawa/parafia św. Jana, akt zgonu nr 398 z roku 1849.

⁴⁴ USC Jasieniec, akt małżeństwa nr 15 z roku 1819.

⁴⁵ USC Warka, akt urodzenia nr 70 z roku 1820.

⁴⁶ Tamże, akt zgonu nr 47 z roku 1820.

⁴⁷ Tamże, akt urodzenia nr 89 z roku 1821. Aleksandrę Płonczyńską wydano za kuzyna Aleksandra Mokronoskiego (USC Będków akt małżeństwa nr 14 z roku 1840 [w:] Archiwum Państwowe w Łodzi). Umarła w Jastrzębiu na Górnym Śląsku w listopadzie 1864 roku (USC Grodzisk, akt zgonu nr 138 z roku 1864).

⁴⁸ USC Grójec, akt urodzenia nr 22 z roku 1823. Ignacy ożenił się w 1839 roku z Kamilą Zajdlerówną.

⁴⁹ USC Grójec, akt urodzenia nr 265 z roku 1825. Przyszłą żoną Stanisława będzie Elżbieta Domańska.

⁵⁰ A. Płonczyński umarł w Wyknie 15 lipca 1831 roku, USC Będków, akt zgonu nr 24 z roku 1831.

bella Płonczyńska zamieszkała w Warszawie, najpierw z matką i Ziemięckimi przy ul. Miodowej 495 (3), a następnie przy ul. Chmielnej, gdzie 18 grudnia 1865 zmarła⁵¹.

Biografowie Ziemięckiej piszą, że wcześniej utraciła rodziców, dlatego wychowywała się w domu dziadków Łuszczewskich. Mylna ta informacja kompromituje się wobec powyższych ustaleń. Zapewne więc po wyjściu za mąż Izabelli Gagatkiewiczowej za Płonczyńskiego oddano (a raczej pozostawiono w Jasieńcu) czteroletnią Eleonorę babce i jej trzeciemu mężowi, Ignacemu. Uformowało ono grunt pod późniejsze wykształcenie. Znowu oddajmy głos pisarce:

Dziadek mój [tj. Ignacy Łuszczewski] lubił wszystko co rodzinne, a lubo zawsze z większą przyjemnością czytał jasne poezje Karpińskiego, Krasickiego, Kochanowskiego i Naruszewicza, lubo *Pacierz staruszka* umiał na pamięć, a *Pan Podstoli* największe budził jego zajęcie, lubo wydanie klasyków naszych przez Mostowskiego, najstaranniej oprawne było w jego staroświeckiej szafie, miłość jednak tego wszystkiego, co domowe, co umysłowe u nas, czyniła go zdolnym do ocenienia i tych nowych [romantycznych] płodów ducha. Oboje więc drodzy opiekunowie dzieciństwa mojego dostarczyli mi obficie sposobności poznania literatury tak zwanej romantycznej, w całym jej bogactwie.⁵²

Jak widać, w domu Łuszczewskich czytano dawną i bieżącą literaturę, dbając o odpowiednie lektury dla ponadprzeciętnie zapewne zdolnej dziewczynki. Zanim więc oddano ją na pensję Anny Nowakowskiej⁵³, gdzie zetknęła się ze Stanisławem Jachowiczem⁵⁴, inspirującym do samodzielnej twórczości zdolne

⁵¹ USC Warszawa/parafia św. Krzyża, akt zgonu nr 2609 z roku 1865.

⁵² E. Ziemięcka, *Rys piśmiennictwa*, s. 68.

⁵³ Była to „szkoła żeńska” Anny z Kierwińskich Nowakowskiej (ur. 1786, córki Andrzeja i Barbary z Lignau, zamężnej za Stanisławem Nowakowskim, bezdzietnej) z siedzibą przy ul. Królewskiej (w pałacu Franciszka Bielińskiego), działająca, jak się zdaje, od około 1820 roku. Szkoła znajduje się w wykazie z *Przewodnika warszawskiego*, Warszawa 1829, s. 30 (wcześniej w *Przewodniku* za rok 1821). W latach 1839–1842 Nowakowska prowadziła pensję w Radomiu, po czym powróciła do Warszawy, gdzie 12 grudnia 1843 roku zmarła, USC Warszawa/parafia św. Andrzeja, akt nr 457 z roku 1843.

⁵⁴ Wspomina o tym Ziemięcka w swoich reminiscencjach *Kilka wspomnień*, „Kółko Domowe” 1863, t. 3 (listopad), s. 239–242. Zaznacza, że jej matka, choć wychowanka Zuzanny Wilczyńskiej, nie oddała jej na tę pensję z powodu zbyt wątłego zdrowia. Ziemięcka tak wspomina ten okres: „[...] uczyłam się tam jak w domu, pracując nad tymi głównie przedmiotami, które rozwijały umysł bez obciążania pamięci. Tak brałam lekcje od poczciwego i niewygasłej pamięci Stanisława Jachowicza, gramatyki polskiej a raczej filozofii mowy, bo on uczył tego razem pod skromną głosek, spółgłosek i części mowy osłoną. Tak uczyłam się historii od niedawno zmarłego a powszechnie cenionego księdza [Łukasza Ignacego] Stankiewicza pijara, który młodociany mój umysł zręcznie do samodzielnej pracy pobudzał. Tak jeszcze uczyłam się religii od świętego zakonnika franciszkan[in]a [Jakuba?] Piaseckiego, a później od znanego autora katechizmu, uczonego [Piotra Andrzeja] Błachowicza bernardyna. Pierwsze dzieła Tańskiej czytałam już przy babce, ale od Jachowicza dowiedziałam się więcej o niej, o jej pracach i zasługach. Każda lekcja unosiła mnie radością, chciałam iść w jej ślady, chciałam pracować jak ona”. Píše też o rozczarowaniu wizytą Klementyny Hoffmanowej na pensji, o rozbieżności swoich oczekiwań od pouczeń, jakie

uczennice⁵⁵, była już oswojona z prądami literackimi i mogła podjąć świadomie ukierunkowane kształcenie. Wybrała niepopularne wśród ówczesnych kobiet studia filozoficzne, którym poświęciła całe życie⁵⁶. Niewielu, tak jak Michał Grabowski, zdobyłoby się na takie słowa: „Wszelkie przymówki kobietom piszącym stają się dziś niewczesne, bo niewątpliwie najgenialniejsza kobieta-pisarz pomiędzy nami powstała, choć przyznać tego albo poznać się na tym nie chcemy”⁵⁷.

Działalność naukowa nie wadziła Ziemięckiej w obowiązkach żony i matki, co podkreślała jej córka w sprostowaniu do życiorysu matki sporządzonym przez Chmielowskiego, który wątpił w możliwość dzielenia tych zadań i uznał, że Ziemięcka była bezdzietna i w małżeństwie musiała być nieszczęśliwa⁵⁸. Wtórowali mu zresztą i inni krytycy, którzy nie potrafili zrozumieć, że kobieta mogłaby z nimi rywalizować i odsyłałi myślicielkę do... „robótek ręcznych”⁵⁹. Za mąż za Antoniego Ziemięckiego, urodzonego w 1807 roku, syna Franciszka i Wiktorii z Bratoszewskich, wydana została bardzo wcześnie, po ukończeniu pensji. Ślub, poprzedzony intercyzą, odbył się 13 lipca 1834 roku w parafii Będków, do którego przynależało Wykno, gdzie mieszkała Izabella Ponczyńska, wówczas już wdowa. Ziemięcki był sąsiadem Łuszczewskich, więc prawdopodobnie Eleonora nie mieszkała z matką pod Tomaszowem, ale w Jasieńcu pod Czerskiem. Ziemięcki był artystą malarzem, dziedzicem wsi Trzylatków para-

otrzymała wraz z innymi pensjonarkami od autorki *Pamiętki po dobrej matce*. Wprawdzie w dalszej części swoich wspomnień stara się usprawiedliwić Hoffmanową, ale trudno uznać te opinie (lekkie nawet ironiczne) za objaw uwielbienia czy uznanie autorytetu i wzorca, którym miała być Hoffmanowa dla Ziemięckiej, o czym piszą biografowie tej drugiej, powtarzając je zapewne po sobie całkiem mechanicznie.

⁵⁵ O wpływie Jachowicza, poety i nauczyciela na umysłowość pensjonarek wskazują osiągnięcia jego uczennic: m.in. Marii z Majkowskich Ilnickiej, Seweryny z Żochowskich Duchinińskiej Iv. Pruszkowej, Pauliny z Radziejowskich Krakowowej, Anny Nakwaskiej czy Józefy ze Śmigielskich Dobieszewskiej. To właśnie na łamach wydawanego przez Jachowicza „Dziennika dla Dzieci” (1830, nr 57) debiutowała piętnastoletnia Gagatkiewiczówna małym opowiadaniem *Porównanie*.

⁵⁶ Przykładem wyrafinowanego lekceważenia działalności Ziemięckiej jest zamieszczony w „Tygodniku Ilustrowanym” (1869, nr 93–94) artykuł K. Kaszewskiego (a zwłaszcza jego pierwsze, wprowadzające akapity), w którym autor odmawia właściwie pisarce kreatywności, a nazywa pobłażliwie... „pożyteczną”. Prześledzenie krytycznych opinii o Ziemięckiej daje znakomite studium maskulinistycznej dominacji, butnej patriarchalnej wyższości i słownej przemocy.

⁵⁷ M. Grabowski, *List do Henryka Rzewuskiego z 28 października 1845 roku*, „Przegląd Narodowy” 1914, nr 6, s. 540. Inna rzecz, że koteria petersburska, do której należał wówczas Grabowski, popierała wszystkie inicjatywy ultrakatolickie.

⁵⁸ E. z Ziemięckich Tatarowiczowa, *Przyczynek do życiorysu Eleonory Ziemięckiej*, „Świt” 1884, nr 38, s. 614.

⁵⁹ Taki ubolewania godny „postulat”, zamiast rzeczowej argumentacji, wysunął Ferdynand Trentowski, zob. S. Szto Bryn, *Status kobiety w (męskiej) myśli pedagogicznej. Przegląd stronniczo wybranych stanowisk [w:] Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, red. K. Jakubiak, Bydgoszcz 2000, s. 59–64.

fii Błędów⁶⁰ koło Czerska. Po ślubie małżonkowie zamieszkali nie w dobrach męża, jak chcą biogramy⁶¹, ale w Warszawie przy ulicy Nalewki 2239 (7). Tam, 7 maja 1835 roku urodziła się ich pierworodna córka Eleonora Izabella Wiktorria⁶². Po powrocie z Dreżna, dokąd wyruszyli przed październikiem 1835 roku⁶³, Ziemięccy krótko mieszkali w Trzylatkowie, gdzie przyszedł na świat ich syn, Franciszek Ignacy Władysław (13 marca 1840 roku)⁶⁴, żył tylko 3 miesiące, umarł w Warszawie 10 lipca tegoż roku⁶⁵. Jak wynika z tego aktu, Ziemięccy mieszkali wówczas przy Krakowskim Przedmieściu 411 (7). Druga córka, Marianna Stefania urodziła się 6 grudnia 1841 roku – także w Warszawie, przy ulicy Podwale 525 (14)⁶⁶. Marianna zmarła przed rokiem 1869, wskazuje na to nekrolog Eleonory Ziemięckiej, pod którym podpisany jest mąż, córka i wnuki⁶⁷. Aktu zgonu Marianny nie odnaleziono⁶⁸. Przed rokiem 1849 przeprowadzili się Ziemięccy na Miodową 3 (był to dom Jana Andrzeja Grabowskiego nazywany „pałacem”).

Data i miejsce zgonu filozofki są znane: 11/23 września 1869 roku – Warszawa, wypada tylko podać właściwy dokument i uzupełnić adres jej zamieszkania. Wygląda na to, że Ziemięccy nie wyprowadzali się już z Miodowej, bo taki adres jest podany w metryce zgonu sporządzonej w parafii pw. Przemienienia Pańskiego⁶⁹. Na pogrzebie Ziemięckiej, który odbył się w sobotę 25 września na Powązkach, jej kuzynka Deotyma złożyła wieniec z nieśmiertelników. Antoni Ziemięcki wyjechał z Warszawy, zamieszkał przy córce i zięciu (Tatarowiczach) w Lublinie. Przeżył żonę o 20 lat, zmarł w Lublinie 13/25 października 1889 roku⁷⁰.

⁶⁰ USC Będków, akt małżeństwa nr 6 z roku 1834.

⁶¹ Taką informację podaje także córka Ziemięckich, która nie mogła znać ani pamiętać tego okresu, zob. E. z Ziemięckich Tatarowiczowa, *Przyczynek do życiorysu Eleonory Ziemięckiej*.

⁶² USC Warszawa/parafia Nawiedzenia NMP, akt urodzenia nr 398 z roku 1835. W przyszłości Eleonora zostanie żoną Teofila Tatarowicza (USC Warszawa/parafia św. Jana, akt małżeństwa nr 177 z roku 1854) i zamieszka najpierw w Stryjnach w Lubelskiem, a potem w Lublinie.

⁶³ E. Ziemięcka (*Kilka wspomnień*, s. 242) pisze, że będąc już w Dreżnie, „optakiwała” śmierć Kazimierza Brodzińskiego (zm. 8 października 1835 roku),

⁶⁴ USC Błędów akt urodzenia nr 38 z roku 1840.

⁶⁵ USC Warszawa/parafia św. Krzyża, akt zgonu nr 779 z 1840 roku.

⁶⁶ USC Warszawa/parafia św. Jana, akt urodzenia nr 9 z roku 1842.

⁶⁷ Nekrolog, „Kurier Warszawski” 1869, nr 209, s. 5.

⁶⁸ E. z Ziemięckich Tatarowiczowa (*Przyczynek do życiorysu Eleonory Ziemięckiej*) pisze, że Marianna umarła w dzieciństwie.

⁶⁹ USC Warszawa/parafia Przemienienia, akt zgonu nr 161 z roku 1869.

⁷⁰ USC Lublin/parafia św. Jana, akt zgonu nr 300 z roku 1889 [w:] Archiwum Państwowe w Lublinie.

Dorota Samborska-Kukuć

THE FAMILY TREE
AND BIOGRAPHY OF ELEONORA ZIEMIĘCKA *NÉE* GAGATKIEWICZ

Summary

Little is known about the genealogy and the biography of Eleonora Ziemiecka *née* Gagatkiewicz. Poland's first female philosopher (1819–1869). This article, the fruit of extensive archival research, now supplies the missing data. It not only fixes her birth date – hitherto unknown – but also gives us an insight into the circumstances and reasons of her being brought up away from her parents. It has also been possible to collect a good deal of information about her relations, especially the Gagatkiewicz family (she was the granddaughter of Walenty Gagatkiewicz, the most distinguished physician of late 18th century Warsaw), and the family connections and the profile of her husband, the portrait painter Antoni Ziemiecki.

Słowa kluczowe: Eleonora z Gagatkiewiczów Ziemiecka, Gagatkiewiczowie, Łuszczewscy, biografia, genealogia.

Key words: Poland's women philosophers – 19th-century Polish women writers – genealogies – Eleonora Ziemiecka *née* Gagatkiewicz (1819–1869) – Eleonora Łuszczewska *née* Grabska.